

Kontrkultura, Ucieczka

Jak długo jeszcze będziesz uciekać?
Jak długo jeszcze ukrywać się?
Czy chcesz brać udział w zмовie milczenia,
Która pomaga przelewać krew?
Biegiesz znów pustą ciemną ulicą
Wszyscy schowani, nie pomoże ci nikt
Być może zdążysz, lecz nie wiadomo
Dzisiaj ofiarą możesz być ty
Ref. Nie mają prawa nas atakować
My mamy prawo przed nimi się bronić
Czy w zastraszeniu można dalej żyć?
Najwyższy czas, by się wyzwolić
By się wyzwolić z niewoli lęku,
W której jesteśmy od tylu lat
Gdy będziesz milczał wstrzymując krzyk
Nie zmienisz nic i zostaniesz sam
Zupełnie sam !